dr hab. Robert Kiełtyka, prof. UR
Instytut Neofilologii
Katedra Anglistyki
Uniwersytet Rzeszowski
Al. mjr. W. Kopisto 2B
35-315 Rzeszów

Rzeszów, 01.09.2020 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej

pt. „Linguistic Creativity in Print Advertising and in Social Media. A Cognitive Grammar Approach"

autorstwa Pani mgr Aleksandry Pasławskiej
napisanej pod kierunkiem Pana prof. dra hab. Henryka Kardeli

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska podejmuje problem kreatywności językowej występującej w reklamach zamieszczonych w prasie (w czasopismach dla kobiet) oraz pojawiającej się w dyskursie mediów społecznościowych. Do pewnego stopnia praca jest kolejnym przyczynkiem do badań, które podkreślają powiązanie języka i kultury widząc język jako wytwór tej ostatniej. Stwierdzenie to jest głęboko zakotwiczone w teorii językoznawstwa kognitywnego, i to właśnie podejście badawcze zostało przez mgr Pasławską przyjęte jako główny punkt odniesienia w jej językoznawczych dociekaniach.

Recenzowana praca składa się z czterech rozdziałów, bibliografii (obejmującej 15 stron tekstu) oraz streszczenia w języku polskim, wraz z którym w całości liczy 163 strony. W rozdziale pierwszym przedstawiono pojęcie kreatywności językowej, jej funkcje, zakres oraz wybrane procesy słowotwórcze, dzięki którym użytkownicy języka mogą wyrazić swoją kreatywność. Rozdział drugi poświęcony jest omówieniu podstaw gramatyki kognitywnej, ze szczególnym uwzględnieniem symbolicznej natury języka oraz centralnej roli jaką pełni znaczenie. W tym rozdziale poświęcono również sporo miejsca teorii integracji pojęciowej Fauconniera i Turnera oraz modelowi bieżącej przestrzeni dyskursu Langackera. Najważniejszą część rozprawy stanowi rozdział trzeci, w którym Doktorantka podejmuje się

analizy wyselekcjonowanego materiału językowego (akronimów, neologizmów, wyrażeń idiomatycznych) z wykorzystaniem zintegrowanej aparatury badawczej obejmującej model bieżącej przestrzeni dyskursu oraz teorię integracji pojęciowej. Ostatni rozdział rozprawy zawiera podsumowanie wyników przeprowadzonych w części analitycznej badań oraz nakreśla perspektywy dalszych rozważań nad kreatywnością językową w języku Internetu oraz reklamy.

Sprawą najbardziej istotną jest to, że cele badawcze nakreślone przez Doktorantkę we wstępie zostały w należyty sposób osiągnięte. Autorka dostrzegła pewną lukę w badaniach językoznawczych – brak bardziej dogłębnego opisu kreatywności językowej w postaci wykorzystania procesów słowotwórczych przez użytkowników Internetu oraz autorów tekstów reklamowych – i podjęła udaną próbę wypełnienia tej luki własnymi badaniami.

A zatem, Pani Pasławska skorzystała z paradygmatu gramatyki kognitywnej dla rozważań nad kreatywnością językową w swoich badaniach gier słownych, neologizmów, zapożyczeń i akronimów pojawiających się w narracji mediów społecznościowych i reklam w czasopismach dla kobiet. Przeprowadzona w rozdziale trzecim analiza oparta na elementach teorii R. Langackera (2008), Fauconniera i Turnera (1994) oraz Kardeli (2012) wydaje się przekonywująca i spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Co więcej, podobny schemat analizy wielu przykładów językowych przywołanych w rozprawie świadczy o tym, iż przyjęty model teoretyczny jest dokładnie przemyślany i z powodzeniem może być wykorzystany do podobnych badań na znacznie szerszą skalę.

Kolejnym aspektem pracy, który warto docenić jest fakt, iż Autorka widzi potrzebę dalszych badań oraz potrafi nie tylko określić ich zakres, ale także zaproponować elementy teorii, które mogą okazać się przydatne w toku analizy językowej. Widać to na str. 145, gdzie Pani Pasławska przywołuje termin multimodalności i pojęcie metafory multimodalnej jako czynnika motywującego powstawanie reklam opartych na bodźcach zapachowych i słuchowych (muzycznych).

Należy również podkreślić, że badania przedstawione przez Doktorantkę dotyczą tzw. „żywego języka" będącego narzędziem codziennej komunikacji i sposobu zrozumienia mechanizmów nim rządzących. Lepsze pojmowanie tych ostatnich jest kluczem do zrozumienia roli jaką pełni kreatywność w rozwoju języka.

Trudno nie docenić trudu włożonego przez Autorkę w przygotowanie rozprawy rzetelnie opisującej zagadnienia językowe, którym do tej pory nie poświęcono wystarczającej uwagi. Widać, że Doktorantka jest dobrze zorientowana w podejmowanej przez siebie tematyce. Niewątpliwie Pani Pasławska wykazała się szczegółową znajomością literatury

przedmiotu, a jej wnikliwy przegląd przedstawiony w rozprawie zasługuje na uznanie.

Inną rzeczą, którą należy docenić jest to, że Doktorantka zadała sobie trud opracowania własnego podejścia do badania zjawisk językowych (opartego na teoriach innych badaczy i stwierdzeniu, że język jest nie tylko oparty na doświadczeniu, ale cała wiedza językowa bierze swój początek z naszego doświadczenia świata.) Badanie przeprowadzone przez Autorkę wydaje się potwierdzać tezę głoszoną przez wielu badaczy, zgodnie z którą badania językowe odzwierciedlają kategorie mentalne powstające na bazie interakcji z otaczającym nas światem, a struktury myślowe są widoczne w uzusie językowym.

Trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem mgr Pasławskiej, że dyskurs mediów społecznościowych i reklamy ewokuje multimodalne doświadczenia oparte na wiedzy podstawowej i doświadczeniu otaczającej nas rzeczywistości. Wyniki badania potwierdzają tezę postawioną przez Autorkę, zgodnie z którą język jako potężne narzędzie komunikacji podlega nieustannemu rozwojowi dzięki zdolności jego użytkowników do tworzenia, formułowania i rozumienia różnorakich struktur, natomiast kreatywność językowa, widoczna w dyskursie mediów społecznościowych i reklamie, wywiera wpływ na ludzkie myślenie, zachowanie i postrzeganie świata.

Autorka ma świadomość, że wyniki jej badań nie są ostateczne i istnieje potrzeba przeprowadzenia dalszych analiz, które mogłyby potwierdzić lub zanegować wnioski do jakich doszła w swojej rozprawie doktorskiej. Świadczy to o tym, iż Pani Pasławska potrafi krytycznie spojrzeć na efekt swojej pracy i widzi potrzebę dalszego rozwoju.

Uwagi krytyczne

Szkoda, że w pierwszym i drugim rozdziale swojej pracy mgr Pasławska częściej nie ilustruje swojego tekstu przykładami. Czytelnik czuje niedosyt czytając opis języka bez danych potwierdzających jego użycie. Na przykład, na str. 20-22 charakterystyka nonce-words wiele zyskałaby, gdyby autorka pokusiła się o przywołanie materiału językowego odzwierciedlającego swój wywód. Podobne braki można zauważyć na str. 29-31, na których omówiono kluczowe dla gramatyki kognitywnej pojęcia, takie jak kategoryzacja, relacja figura-tło, obrazowanie mentalne i konstrukcja sceny, metafora i rola fizycznego doświadczenia, archetypy pojęciowe, wnioskowanie, automatyzacja, koncentracja na formie, zachowanie społeczne oraz zachowanie symboliczne bez jakiejkolwiek ilustracji od strony językowej. To samo dotyczy problemu ikoniczności na str. 33, procesów konstrukcji sceny na str. 45-46 oraz takich terminów jak *focusing, prominence, profiling, perspective* na str. 47-49.

W kilku miejscach rozprawy (np. str. 12) Autorka nie powołuje się na oryginalne

prace wybitnych badaczy, a jedynie na opracowania, które referują wyniki badań tychże uczonych. Taki sposób omawiania dzieł oryginalnych narzuca sposób myślenia badacza, który sam interpretuje daną pracę i wyciąga wnioski, z którymi Autorka dysertacji mogłaby się przecież nie zgadzać.

Nie można jednak zarzucić Doktorantce, że zawsze zgadza się z interpretacjami, które referuje. W wielu miejscach stwierdza ona dobitnie, że jej stanowisko w danej kwestii jest inne. Świadczy to o dojrzałości naukowej mgr Pasławskiej i jej krytycznym spojrzeniu na tekst, który interpretuje. Autorka rozprawy krytycznie podchodzi do wielu stwierdzeń napotkanych w publikacjach, które omawia; nie boi się otwarcie wyrażać swoich przekonań o ich niesłuszności, lub o tym, że ona sama ma w danej kwestii inne zdanie. Świadczy to również o jej rzetelnym ujęciu badanych zagadnień. Należy podkreślić zdolność Doktorantki do krytycznego myślenia i wyciągania własnych wniosków popartych odpowiednim materiałem językowym lub cytatem potwierdzającym słuszność stawianych tez.

W pracy pojawił się termin metonimii (str. 48), który jest jednak dość lakonicznie wyjaśniony, prawdopodobnie ze względu na fakt, iż Doktorantka nie potraktowała go jako mechanizmu leżącego u podstaw formowania materiału językowego będącego przedmiotem badań.[1] Można by jednak w tym miejscu zadać pytanie, czy motywacji dla niektórych danych językowych omówionych w rozprawie nie należałoby szukać w tym właśnie mechanizmie, który może przecież wraz z metaforą konceptualną przybierać postać tak zwanej metaftonimi (o której pisał już Goossens[2] (1990) i wielu innych badaczy, np. Radden[3] (2000), Barcelona[4] (2003), Geeraerts[5] (2003), Mendoza Ibáñez and Díez Velasco[6] (2003), Stefanowitsch and Gries[7]). Należałoby również zapytać, jaka jest rola metafory w kreatywności językowej. Czy

---

[1] Doktorantka mogłaby szukać inspiracji w następujących pracach: Radden, G. & Z. Kövecses (1999). Towards a theory of metonymy. In K. Panther & G. Radden (eds.), *Metonymy in Language and Thought*, 17-58. Philadelphia/Amsterdam: John Benjamins; Urios-Aparisi, E. (2009). Interaction of multimodal metaphor and metonymy in TV commercials: Four case studies. In C. Forceville & E. Urios-Aparisi (eds.), *Multimodal Metaphor*, 95-118. New York/Paris: Mouton de Gruyter; Littlemore, J. & C. Tagg (2016). Metonymy and text messaging: A framework for understanding creative uses of metonymy. *Applied Linguistics* 1-28. doi:10.1093/applin/amw018; Pérez Sobrino, P. (2016). Multimodal metaphor and metonymy in advertising: A corpus-based account. *Metaphor and Symbol* 1, 2: 73-90.

[2] Goossens, L. (1990). Metaphtonymy: the interaction of metaphor and metonymy in expressions for linguistic action. *Cognitive Linguistics* 1/3, 323-342

[3] Radden, G. (2000). How metonymic are metaphors. In A. Barcelona (ed.) *Metaphor and metonymy at the Crossroad: A Cognitve Perspective*, 93-108 . Berlin and New York: Mouton de Gruyter.

[4] Barcelona, A. (ed.) (2003). *Metaphor and Metonymy at the Crossroads: A Cognitive Perspective*. Berlin: Mouton de Gruyter.

[5] Geeraerts, D. (2003). The interaction of metaphor and metonymy in composite expressions. In R. Dirven and R. Pörings (eds.), *Metaphor and metonymy in comparison and contrast*, 435-465. Berlin: Mouton de Gruyter.

[6] Mendoza Ibáñez, F.J., and O. I. Díez Velasco 2003. Patterns of conceptual interaction. In R. Dirven and R. Pörings (eds.), *Metaphor and metonymy in comparison and contrast*, 489-532. Berlin: Mouton de Gruyter.

[7] Stefanowitsch, A. & S. T. Gries (eds.) (2006) *Corpus-Based Approaches to Metaphor and Metonymy*. Berlin: Mouton de Gruyter.

rzeczywiście wszystkie analizowane w rozprawie przykłady są tylko i wyłącznie wynikiem integracji pojęciowej wyrażonej za pomocą amalgamatów? Czy nie jest to droga na skróty?

Jednym z niedociągnięć pracy jest to, iż w podrozdziale 1.4.1 *The Processes of Compounding and Derivation Behind Creativity in Language* problem derywacji prawie w ogóle nie jest poruszony. Natomiast w podsumowującym podrozdziale 1.5 *Summary and Conclusions* Autorka stwierdza: „Finally, we examined the basic morphological processes of word formation, including derivation…".

Jeśli chodzi o strukturę pracy, czy nie lepiej byłoby gdyby omówienie zagadnienia *linguistic creativity* „kreatywność językowa" według Langackera pojawiło się jeszcze w rozdziale teoretycznym zamiast dopiero na str. 78 w rozdziale trzecim?

Innym mankamentem przedstawionej do oceny rozprawy jest nieustanne odnoszenie się jej Autorki, czy wręcz referowanie obszernych fragmentów niektórych publikacji korzystając wyłącznie z jednego źródła, np. str. 11, 14, 15, 16 – Zawada (2006). Można odnieść wrażenie, że niekiedy Autorka rozprawy nie próbuje dotrzeć do oryginalnych prac niektórych autorów aby we własnym zakresie wyciągnąć pewne wnioski, tylko cytuje innych badaczy, którzy w pewien sposób ustosunkowują się do tychże prac. Widać to na przykład na str. 12: „Chomsky 1966: 3 quoted in Den Ouden 1974: 14", „although Chomsky's and Descartes' general views differ on a number of points (Den Ouden 1975: 15)", na str. 14: "Zawada (2006) commenting on Chomsky's approach…".

Dziwić może fakt, iż w kilku miejscach pracy, np. str. 49, 79, 97 pojawia się słowo *paper* użyte w odniesieniu do rozprawy, którą Autorka przedstawiła do recenzji zamiast *thesis*, czy też *dissertation*. Słowo *paper* zwykle oznacza 'artykuł; esej naukowy' i jest zarezerwowane dla prac o mniejszym stopniu szczegółowości

Strona językowa/redakcyjna

Autorka poświęciła wiele czasu i uwagi poprawnej redakcji bibliografii, która – mimo iż wygląda imponująco pod względem ilościowym, gdyż obejmuje 15 stron tekstu – jest również bardzo dobrze dopracowana pod względem edycji. Należy jednak przyznać, iż Doktorantka nie zawsze przestrzega chronologii wpisów bibliograficznych (np. str. 150-151, wszystkie publikacje Fauconniera powinny pojawić się przed publikacjami Fauconniera i Turnera, str. 154 Kardela (2016) przed Kardela (2015)) i nie zawsze zwraca uwagę na to, czy dana monografia jest publikacją jednoautorską, czy też pracą zbiorową, co miało miejsce na str. 150 – monografia wieloautorska o tytule *Studies in Lexicogrammar. Theory and Aplications* została wydana w roku 2016 pod redakcją Grzegorza Drożdża, a zatem wpis

bibliograficzny powinien wyglądać następująco: Drożdż, G. (ed.) (2016). Ponadto, jeśli dany autor opublikował w jednym roku dwa teksty i Doktorantka powołuje się na obydwie prace, do roku publikacji powinna dodać odpowiednią literę alfabetu (a, b), co widać np. na str. 158 (Szymanek 2014a, Szymanek 2014b), a co zostało pominięte na str. 148 (ten sam zapis Chomsky 1966 i Chomsky 1975 odnosi się do dwóch różnych publikacji).

Poważniejszym uchybieniem jest brak numerów stron oraz roku publikacji w przypadku cytatów na str. 9, 28, 77 oraz brak w bibliografii publikacji Ludwika Wittgensteina. Brak zamieszczenia w bibliografii publikacji cytowanej w tekście może, chociaż nie powinien, pojawić się w pracach licencjackich, ale z pewnością nie może mieć miejsca w rozprawie doktorskiej.

Pod względem językowym praca nie budzi większych zastrzeżeń. Błędy pojawiają się raczej rzadko, jednak można je napotkać w niektórych miejscach rozprawy, np. str. 12, przypis nr 4: "... Chomsky's theoretical accounts on linguistics creativity has also received...", str. 34: „all cognitive process", str. 42: „Since I mean by sign", str. 47: „as a basis of every expression's meaning is its base", str. 53: "as it is in case of polysemous expressions...", str. 61: "Yet another important things...", str. 65: "Langacker (2001) describes the important of discourse...", str. 141: "which was proved that does not fully contribute", str. 142: „does not takes place".

Jednym z niedociągnięć rozprawy, które może również irytować, jest nadużywanie konstrukcji, których poprawność budzi wątpliwość, np. str. 13: „Says Chomsky", str. 14: „Says Zawada", str. 19: „Says Haspelmath", str. 78: „Says Langacker", str. 80: „Says Crystal", czy też „by the means of" pojawiające się, między innymi, na str. 15, 25, 27, 28, 50, 59, 142, 145.

W dobrym tonie w rozprawach tego typu jest podawanie dat wydania oryginalnych wersji publikacji, na które powołujemy się. Dzięki temu możemy uniknąć przypisywania publikacji nieżyjącym autorom i zapisu jaki pojawił się na stronie 42: Saussure (1960) i str. 150: Descartes (2006). Czy Ferdinand de Saussure – nieżyjący od ponad stu lat szwajcarski uczony – mógł coś opublikować w roku 1960? Autorka korzystała z późniejszego wydania tłumaczenia doskonale znanej pracy tegoż badacza opublikowanej po raz pierwszy w roku 1916 (3 lata po śmierci ojca strukturalizmu), jednak fakt ten powinien być odnotowany w tekście pracy (nie tylko w bibliografii) z podaniem daty publikacji oryginału: Saussure (1960 [1916]). Podobnie jest w przypadku filozofa Kartezjusza – zapis Descartes (2006) sugeruje, że zmarły w roku 1650 uczony opublikował swój traktat filozoficzno-matematyczny w roku 2006, podczas gdy miało to miejsce w roku 1637. A zatem, poprawny zapis powinien

wyglądać tak: Descartes (2006 [1637]).

Niektóre błędy pisowni brzmią zabawnie, np. str. 53 *detonation* 'detonacja' zamiast *denotation* 'denotation'. W przypadku ewentualnej publikacji rozprawy lub jej części Pani Pasławska powinna zadbać o korektę językową, zwłaszcza jeśli chodzi o poprawne użycie przedimków, których brak budzi zastrzeżenia w wielu miejscach pracy, np. str. 14: „such framework", str. 16: „such way of reasoning", str. 17: „when new expression", str. 19: „such division", str. 34: „of indexical sign", str. 56: „including ambiguous word", str. 67: „relies on person's ... knowledge", str. 71, 139: „arrive at similar concept", str. 136: „green diamond ring", str. 141: „requires active role", str. 141: „and new cognitive perspective", str. 146: „such complex environment".

Autorka przyjęła konwencję zapisu łacińskich słów za pomocą kursywy, np. na str. 69 *inter alia*, nie jest jednak konsekwentna w swym wyborze jeśli chodzi o zapis skróconego wyrażenia *et al.*, np. na stronie 53: „Small et al. (1988)" – bez kursywy.

W niektórych miejscach recenzowanej rozprawy widać brak konsekwencji w zakresie edycji tekstu, np. na str. 49: słowo „ring" powinno być zapisane kursywą zamiast w cudzysłowie. Zwyczajowo w pracach językoznawczych słowa omawiane/analizowane są zapisywane kursywą. Autorka powinna konsekwentnie stosować ogólnie przyjętą w pracach tego typu konwencję zapisu znaczeń i definicji słów/wyrażeń omawianych w pojedynczym cudzysłowie. Brak dbałości o szczegóły redakcyjne widać również w przypadku tytułów słowników wymienionych w rozprawie – powinny one być zapisywane kursywą, np. str. 64 *Collins Dictionary*, str. 113 *Cambridge Dictionary*.

Jeśli chodzi o inne nieścisłości redakcyjne jakie można w ocenianej pracy napotkać, warto, na przykład, zwrócić uwagę na niekonsekwentne użycie nawiasów w przypadku dokładnych odniesień do strony dzieła cytowanego. I tak na str. 25 w przypisach nr 15 i 16 widzimy zapis Dressler (2005: 272), natomiast w przypisie nr 17: Dressler 2005: 267-284 – bez nawiasu.

Jak już wcześniej wspomniałem, Autorka nie jest zawsze konsekwentna w swym doborze konwencji typograficznych, np. brak kursywy w przypadku tytułów słowników wymienionych w tekście (str. 95, 96, 111, 112) oraz analizowanych słów (str. 112, 113, 114). Czy nie lepiej byłoby przygotować listę konwencji typograficznych stosowanych w rozprawie, tak aby czytelnik nie czuł się zagubiony próbując samemu ustalić jakie konwencje są przyjęte? Poza tym pozwoliłoby to Autorce zachować konsekwentny zapis podczas redakcji tekstu.

Warto podkreślić, iż niektóre z napotkanych potknięć językowych i stylistycznych

mają charakter drugorzędny, co nie tłumaczy jednak faktu, iż cała rozprawa powinna była być przez Doktorantkę dokładnie przeczytana i poprawiona przed ostatecznym złożeniem jej jako osiągnięcie będące podstawą do ubiegania się o stopień doktora. Pozwoliłoby to również wyeliminować wiele innych mankamentów redakcyjnych.

Uwagi końcowe

W konkluzji należy stwierdzić, iż **oceniana rozprawa doktorska spełnia ustawowe wymogi dotyczące podstawy do nadania stopnia doktora nauk humanistycznych.** Wykazane w recenzji braki i niedomagania świadczą jedynie o tym, iż istnieje potrzeba korekty rozprawy w przypadku ewentualnej publikacji całości lub jej fragmentów. **Przedstawioną przez mgr Aleksandrę Pasławską rozprawę doktorską oceniam pozytywnie, dlatego też wnoszę o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Robert Kiełtyka